

PRZEMYSŁAW JĘDRZEJEWSKI

ELŻBIETA AUSTRIACZKA – KRÓLOWA POLSKA I WIELKA KSIĘŻNA LITEWSKA (1526–1545)

Abstract

June 15th 2015 is the 470th anniversary of Elizabeth of Austria's death. The story of the first wife of Sigismund August the Second is rather uncharted. There is neither her biography nor even an article considering her lot. Short life of the Queen of Poland and the Grand Duchess of Lithuania was very tragic and the queen herself was a victim of the dynastic plans of the Jagiellons and the Habsburgs as well as their international politics (considering the matter of Kingdom of Prussia or the reign of Jan Zapolya in Transylvania). All her life was she prepared to be the queen of Poland, however she found neither love nor even respect there. Due to brevity of her reign and "old queen" Bona Sforza's dislike, she did not play any significant political role, although the Habsburgs wanted her to be the main proponent of their interests on the Polish court. Her premature death and the conflict with the powerful mother-in-law became a very popular theme in Polish literature, art and cinematography.

Keywords: Elizabeth of Austria, the Jagiellons, the Habsburgs, history of diplomacy, history of Poland in 16th century.

*Umilkły trąby, flety i wesołe lutnie
Głuchy smutek zamieszkał nad wieżami grodu;
Gdzieniegdzie postać w czerni przesunie się smutnie,
Orszak mnichów lub garstka tęsknego narodu.
Wprzód idzie dom królewski, dalej rodne panny,
Dwór w żałobnej odzieży i lud smutny stoi;
W kościołach z malowideł obnażono ściany,
Wieje pustka grobowca z roztwartych podwoi¹.*

Tymi słowami opisywał Jakub Przyłuski pogrzeb Elżbiety Austriaczki. Jej 470 rocznica śmierci wypadła 15 czerwca 2015 roku. Dzieje królowej są słabo znane, a jej postać nie doczekała się dotychczas ani biografii, ani dłuższego artykułu². Wspominali jej losy historycy, najczęściej przy okazji prezentowania swoich badań nad życiem innych wybitnych postaci tamtego okresu³. Ocena panowania królowej może wydawać się trudna, na skutek jej krótkiego małżeństwa z Zygmuntem Augustem, ale rola, którą odegrała, choćby drugorzędna, na stałe wpisała się, dzięki różnym splotom wydarzeń w nowożytną historię Polski. Kim była pierwsza żona ostatniego z Jagiellonów?

Elżbieta Austriaczka urodziła się 9 lipca 1526 roku w Linz, jako pierwszorzędna córka arcyksięcia Ferdynanda Habsburga, późniejszego króla czeskiego, węgierskiego i rzymskiego, oraz Anny Jagiellonki, siostry tragicznie zmarłego w bitwie pod Mohaczem króla Czech i Węgier Ludwika II Jagiellończyka, bratanka króla polskiego i wielkiego księcia Litwy Zygmunta I. Jej

¹ *Jagiellonki polskie w XVI wieku. Obraz rodziny i dworu Zygmunta I i Zygmunta Augusta królów polskich*, t. I, wyd. A. Przedziecki, Kraków 1868, s. 107.

² Autorem sylwetki królowej w *Polskim słowniku biograficznym* jest Władysław Pocięcha, por. W. Pocięcha, *Elżbieta Austriaczka*, [w:] PSB, t. VI, Wrocław-Warszawa-Kraków 1978.

³ M. Bogucka, *Bona Sforza*, Wrocław 1989; S. Cynarski, *Zygmunt August*, Wrocław 1988; A. Dębińska, *Zygmunt I. Zarys dziejów wewnętrzno-politycznych w latach 1540–1548*, Poznań 1948; M. Duczmal, *Izabela Jagiellonka królowa Węgier*, Warszawa 2000; W. Dworzaczek, *Hetman Jan Tarnowski. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego*, Warszawa 1985; P. Jasienica, *Ostatnia z rodu*, Warszawa 1975; L. Kolankowski, *Polska Jagiellonów*, Lwów 1936; Z. Kuchowicz, *Barbara Radziwiłłówna*, Łódź 1976; W. Pocięcha, *Królowa Bona (1494–1557). Czasy i ludzie Odrodzenia*, t. I–IV, Poznań 1949–1958; A. Sucheni-Grabowska, *Zu den Beziehungen zwischen den Jagiellonen und den Habsburgern. Katharina von Österreich, die dritte Gemahlin des Königs Sigmund August*, [w:] *Jahrbuch Linz (Historisches Jh Linz)*, 1979, s. 59–100; eadem, *Zygmunt August król Polski i wielki książę litewski 1520–1562*, Warszawa 1996; Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary (1506–1548)*, Warszawa 1979.

ojciec przeznaczył nowo narodzoną arcyksiężniczkę na żonę polskiego królewicza Zygmunta Augusta, co miało wpłynąć na decyzję Zygmunta I w sprawie dziedziczenia przez Habsburgów tronu w Pradze i Budzie. Strona polska wyraziła zgodę na planowany mariaż w marcu 1527 roku, wyznaczając datę zaręczyn na 1533 rok, po ukończeniu przez Elżbietę siedmiu lat⁴. Plany dworu wiedeńskiego popierał brat Ferdynanda – cesarz Karol V, który w liście do króla polskiego wyrażał pragnienie, by umowy przedmałżeńskie jak najszybciej zostały sfinalizowane⁵.

Arcyksiężniczka wraz z rodzeństwem⁶ otrzymała surowe i staranne wykształcenie w duchu katolickim od słynnego humanisty Caspara Ursinusa Veliusa⁷, m.in. znajomość łaciny i języka włoskiego. Dwór austriacki na stałe rezydował w Innsbrucku, pozostając pod nadzorem wielkiego ochmistrza Wita von Thurn⁸.

Do sprawy małżeństwa posłowie Ferdynanda I powrócili podczas zjazdu austriacko-węgierskiego w listopadzie 1530 roku w Poznaniu, gdzie strona polska, reprezentowana przez biskupa poznańskiego Jana Latańskiego, kanclerza wielkiego koronnego Krzysztofa Szydłowieckiego i biskupa płockiego Andrzeja Krzyckiego⁹, pełniła rolę mediatora w konflikcie między Habsburgami a „narodowym” królem Węgier Janem Zapolją. Głównym orędownikiem podpisania wstępnego kontraktu był Szydłowiecki, opłacany przez

⁴ A. Sucheni-Grabowska, *Zygmunt August...*, s. 46.

⁵ *De matrimonio inter filium nostrum et filiam sermi. regis Ferdinandi [...] sponsalia per verba de futuro, cum vero aetatem legitimam duodecim annorum attigerit, matrimonium per verba de praesente cum ejus Illte. contrahere debet et contrahet*; por. *Acta Tomiciana*, t. IX, ed. Z. Celichowski, Poznań 1855–1860, s. 51.

⁶ Ferdynand i Anna posiadali oprócz Elżbiety jeszcze 14 dzieci: Maksymiliana – przyszłego cesarza, Annę – w 1546 wydaną za księcia bawarskiego Albrechta V, Ferdynanda – arcyksięcia na Tyrolu, Marię – żonę księcia Wilhelma von Jülich-Kleve-Berg, Magdalenę, Katarzynę – w 1549 wydaną za Franciszka III Gonzagę księcia Mantui, która następnie w 1553 została trzecią małżonką Zygmunta Augusta, Eleonorę – wydaną za księcia Mantui Wilhelma III Gonzagę, Małgorzatę, Jana, Barbarę Beatrycze – wydaną w 1565 za Alfonsa d’Este księcia Ferrary i Modeny, Karola – arcyksięcia na Styrii, Karyntii i Krainie, Urszulę, Helenę i Joannę – domniemaną narzeczoną Jana Zygmunta Zapolji.

⁷ Caspar Ursinus Velius (1493–1539) jest znany w Polsce bardziej z prowadzonej korespondencji z Janem Dantyszkiem i ułożenia epitalamiów w 1518 r. z okazji ślubu Zygmunta I z Boną Sforzą.

⁸ W. Pocięcha, *Elżbieta Austriaczka...*, s. 255.

⁹ Rozmowy austriacko-węgierskie zostały zerwane z powodu przeciwnych stanowisk posłów. Jan Latański dodatkowo miał zapobiec powtarzającym się grabieżom na granicy polsko-czeskiej i prowadzić rozmowy w tej sprawie w Głogowie; por. L. Litowski, *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*, t. II, Kraków 1852, s. 98.

Wiedeń¹⁰, o którym wybitny znawca epoki odrodzenia Władysław Pociecha pisał:

Trudno osądzić [...] czy w polityce zagranicznej, którą zasadniczo kierował, oprócz egoistycznych motywów, ambicji, chciwości i próżności, drogowskazem mu były jeszcze jakieś rzeczowe względy [...]. Wpływ swój na króla potrafił tak długo utrzymywać dzięki swej niezwyklej giętkości, obłudnej grze, maskujące jego prawdziwe oblicze¹¹.

Umowę przedślubną podpisano 10 listopada z baronem Zygmuntom von Herbersteinem, potwierdzając tym samym zaręczyny Austriaczki z młodym Jagiellonem. Posag arcyksiężniczki miał wynosić 100 tysięcy dukatów, a oprawa o tej samej wartości miała zostać zabezpieczona na dobrach: Sącz, Sanok, Biecz i Przemyśl. Gdyby któraś ze stron nie dotrzymała postanowień intercyzy, winna była zapłacić karę w wysokości 200 tysięcy dukatów¹². Dalsze pertraktacje zostały jednak utracone przez zwolenników Bony Sforzy i odłożone do roku 1533, jednakże Habsburgowie odpowiednio się zabezpieczyli, wynagradzając również Szydłowieckiego¹³.

Królowa Bona była przeciwniczką małżeństwa syna z austriacką arcyksiężniczką, głównie z powodu konfliktu z cesarzem o dobra włoskie: Bari i Rosano, a także wyrażanego sprzeciwu wobec rosnących wpływów Habsburgów w Europie Środkowo-Wschodniej. Jej działania miały na celu niedopuszczenie do podpisania kontraktu z Ferdynandem I i doprowadzenie do związku Zygmunta Augusta z dworem francuskim, według wcześniejszych umów¹⁴. Pozytywnie na koligacje z rakuską dynastią zapatrywał się jej małżonek i większość polskiego społeczeństwa. Wynikało to głównie z utrwalonego mitu płodności

¹⁰ Związki Szydłowieckiego z Habsburgami były długoletnie. Prowadził negocjacje z posłem austriackim Janem Cuspinianem, na skutek których doszło do zjazdu wiedeńskiego w 1515 r., za co kanclerz miał otrzymać od cesarza Maksymiliana I 80 tysięcy dukatów; por. J.U. Niemcewicz, *Zbiór pamiętników o dawnej Polsce*, t. I, Lipsk 1822, s. 1, 2.

¹¹ *Historia dyplomacji polskiej*, red. G. Labuda, t. 1, Warszawa 1980, s. 745.

¹² *Jagiellonki polskie...*, s. 101.

¹³ Po zjeździe w Poznaniu Szydłowiecki uskarżał się w liście do biskupa wrocławskiego Jakuba Salzy, że nie otrzymał wynagrodzenia za swoją pracę na rzecz króla Ferdynanda. Po interwencji Salzy w Wiedniu, kanclerz otrzymał dodatkowe 400 złotych węgierskich do swojej rocznej pensji; por. W. Dworzaczek, *Hetman Jan Tarnowski...*, s. 35, 36.

¹⁴ Według dwustronnego układu polsko-francuskiego z 1524 r., Zygmunt August miał poślubić jedną z córek Franciszka I de Valois – Magdalenę lub Małgorzatę; por. J.U. Niemcewicz, *Zbiór pamiętników...*, t. V, s. 14, 15.

Habsburzanek, którego przykładem była „matka królów” – Elżbieta Rakuszan-ka, ale także z przyczyn politycznych, gospodarczych i wysokiej pozycji wśród europejskich dworów, którą austriacka arcyksiężniczka, córka króla rzymskiego, czeskiego i węgierskiego, bratanica cesarza na pewno posiadała.

Wiedeń obawiając się intryg Bony rozpoczął starania w Rzymie o dyspensę, niezbędną z powodu bliskiego pokrewieństwa narzeczonych. Już 19 listopada 1531 roku papież Klemens VII wydał odpowiednią bullę, uwalniającą Jagiellona i Habsburżankę od zakazu poślubienia osoby spokrewnionej w trzecim stopniu według prawa kanonicznego¹⁵, potwierdzoną 14 grudnia 1535 roku dyspensą kolejnego papieża – Pawła III¹⁶.

Ożywiły się także kontakty dyplomatyczne pomiędzy obydwoma dworami. W 1535 roku bawiło w Austrii polskie poselstwo, reprezentowane przez scholastyka sandomierskiego Stanisława Tarłę oraz burgrabiego krakowskiego, doktora prawa i zaufanego Bony Sforzy Ludwika Alifio, które przekazało w imieniu młodego króla naszyjnik i list dla Elżbiety, datowany na 10 października tego roku. Z kolei w 1536 na dworze króla rzymskiego posłował Piotr Opaliński, ochmistrz dworu Zygmunta Augusta, który odwiedził królową Annę Jagiellonkę i jej dzieci¹⁷. Również arcyksiężniczka korespondowała z narzeczonym, czego dowodem jest list z 1538 roku, napisany w języku czeskim¹⁸. Należy zaznaczyć, że małżeństwo młodej pary nie było jedynym powodem tak częstych poselstw. Niekończącym się problemem dla Ferdynanda I był spór z Janem Zapołą o tron węgierski, a także zamysł królowej Bony wydania swojej najstarszej córki Izabeli za „narodowego” króla Węgier, któremu Habsburgowie próbowali zapobiec¹⁹. Bona nie pozostawała dłużna Ferdynandowi. Agent austriacki donosił, że Włoszka wszelkimi sposobami próbuje nie dopuścić do małżeństwa syna z córką króla rzymskiego: „Dziwnymi sztuczkami dąży się do tego, są różne tego oznaki i usiłowania, niezliczone wymyśla się przeszkody, także że nawet coś postanowi się święcie przez posłów, później z biegiem czasu zmienia się i odrzuca, by do skutku nie

¹⁵ Jak się później okaże, narzeczeni byli spokrewnieni w drugim stopniu; por. *Jagiellonki polskie...*, s. 101.

¹⁶ AGAD, Zbiór pergaminów, sygn. 4426.

¹⁷ *Jagiellonki polskie...*, s. 102, 103.

¹⁸ BJ, rkps 1121.

¹⁹ Dwór wiedeński próbował zablokować małżeństwo Jana Zapoły z Izabelą Jagiellonką, proponując obydwójgu inne kandydaty. Polskiej królowie swatano księżąt sabaudzkich Karola i Ludwika, a królowi Węgier siostrzenicę cesarską Krystynę, wdowę po księciu Mediolanu. Sam Zapoła traktował swoje małżeństwo jako kartę „przetargową” w negocjacjach z Habsburgami, żądając za zrzeczenie się korony ręki arcyksiężniczki Elżbiety; por. M. Duczmal, *Izabella Jagiellonka...*, s. 75, 76, 160, 179, 180.

doszło²⁰. Wydaje się jednak, że działania Bony w tym okresie miały na celu doprowadzenie do ostatecznego podpisania kontraktu małżeńskiego jej córki z królem węgierskim, torpedowanego przez Wiedeń. Doszedł on do skutku w 1539 roku, już po zawarciu pokoju między Zapolyą a Ferdynandem I w Wielkim Wardynie.

Dowodem na brak większego wpływu królowej Bony na decyzję Zygmunta I, dotyczącą ślubu ich syna, było końcowe sformalizowanie kontraktu ślubnego między Zygmuntem Augustem i Elżbietą, do którego doszło latem 1538 roku w Krakowie. Po oficjalnej audiencji, poselstwo austriackie reprezentowane przez Zygmunta von Herbersteina i Adama Carolusa podpisało kontrakt ślubny 16 czerwca z biskupem warmińskim Janem Dantyszkiem i wojewodą poznańskim Janem Latałskim, którzy występowali w imieniu obu Zygmunatów²¹. Nowa umowa potwierdzała wcześniejsze ustalenia z Poznania z 1530 roku.

Mimo podpisania kolejnych dokumentów w sprawie małżeństwa arcyksiężniczki, jej ślub nie był jeszcze przesądzony. Takie informacje wysyłał do księcia w Prusach Albrechta jego agent – Mikołaj Nipszyc²². Przyszła pozycja Elżbiety na krakowskim dworze została zachwiana, głównie w oczach Bony po wydarzeniach na Węgrzech z 1540 i 1541 roku, która nie mogła wybaczyć Habsburgom sytuacji w jakiej znalazła się jej córka Izabela i wnuk Jan Zygmunt Zapolya, odsunięty od dziedziczenia korony węgierskiej wskutek rywalizacji z Ferdynandem I, a następnie zajęcia Budy przez wojska tureckie. Sytuacja nie uległa poprawie mimo zawarcia ugody między Wiedniem i Jagiellonką 29 grudnia 1541 roku w Gyalu, gdyż Izabela nie opuściła Siedmiogrodu, z powodu niewywiązania się przez Habsburga z wcześniejszych zobowiązań²³. Po-

²⁰ W. Pocięcha, *Królowa Bona...*, t. IV, s. 210. Jednocześnie zwolennicy Habsburgów liczyli na szybkie zawarcie kontraktu ślubnego między Zygmuntem Augustem a Elżbietą, o czym świadczyć może przygotowana, ale nigdy nie wygłoszona mowa biskupa krakowskiego Jana Chojńskiego, na wypadek pełnienia przez niego poselstwa w sprawie małżeństwa; por. BJ, rkps 6559, k. 199–203.

²¹ *Jagiellonki polskie...*, s. 103. Dokładny opis kontraktu i poselstwa austriackiego znajdują się w: *Foedus inter Sigis. I regem Poloniae...*; por. BJ, rkps 107, s. 144.

²² Nipszyc donosił do Królewca, że: „małżeństwo z Elżbietą dotychczas nie zdecydowane, chociaż się tyle o nie układano. Bóg wie jeszcze, kto na tym weselu tańczyć będzie”; por. S. Cynarski, *Zygmunt August...*, s. 31.

²³ Na skutek porozumienia Izabela Jagiellonka zrezygnowała w imieniu syna z wszelkich praw do tronu węgierskiego i z Siedmiogrodu, oddanego wcześniej Janowi Zygmuntovi w lenno przez sułtana Solimana II. Królowa węgierska miała otrzymać w zamian 12 tysięcy dukatów rocznej pensji, wypłacanej do czasu otrzymania dóbr, o równowartości jej oprawy, a także dziedzicznego Spiszu, podniesionego do rangi księstwa Rzeszy dla jej syna.

nadto król rzymski chciał wykorzystać prowadzone rozmowy z 1542 i 1543 roku, mające na celu skonkretyzowanie daty i miejsca ślubu córki, do wciągnięcia Polski do wyprawy antytyureckiej i wymuszeniu na Izabeli opuszczenia Siedmiogrodu i powrotu do Krakowa, czemu sprzeciwiała się królowa Bona, a tym razem i izba poselska²⁴. Akcja austriacka, prowadzona przy poparciu hetmana wielkiego koronnego Jana Tarnowskiego na sejmach w Piotrkowie i Krakowie zakończyła się jednak fiaskiem.

W sprawie przyjazdu Elżbiety Habsburżanki do Krakowa, posłował w Polsce Zygmunt von Herberstein. Ślub miał się odbyć początkowo 6 stycznia 1543 roku we Wrocławiu, gdzie Zygmunt August spotkałby się z przyszłymi teściami. W imieniu swojego mocodawcy poseł prosił ponadto, by arcyksiężniczka, która nie znała języka polskiego, mogła mieć przy sobie swoich zaufanych i przyjaciół²⁵. Dziwi fakt, że Elżbiety, którą prawie od dnia narodzin przeznaczono na polską królową, nigdy nie uczono mowy jej nowej ojczyzny. Zapewne, oprócz chęci ułatwienia arcyksiężniczce „zaaklimatyzowania” się na Wawelu, Wiedeń dążył do ulokowania swoich agentów na polskim dworze, co ma swoje uzasadnienie w późniejszych faktach.

Termin wesela jednak odłożono z niewyjaśnionych przyczyn. Prawdopodobnie Bona Sforza liczyła, że uda się jeszcze namówić Zygmunta I do zmiany decyzji podczas marcowych obrad sejmu w Krakowie. Plany te zostały jednak zablokowane przez posła austriackiego Joachima Maltzana, wspieranego przez frakcję prohabsburską w osobach hetmana Tarnowskiego, biskupa płockiego Samuela Maciejowskiego, kasztelana poznańskiego Andrzeja Górkę i biskupa przemyskiego Stanisława Tarłę²⁶. Data zaślubin została wyznaczona na maj 1543 roku w Krakowie.

Jak wyglądała przyszła małżonka króla polskiego? Pierwszą relację dostarczył Piotr Opaliński, który widział arcyksiężniczkę i jej rodzeństwo w 1536 roku w Innsbrucku. Stwierdził w liście do królowej Bony, że: „dzieci te, wszystkie są nader przystojne, ale królewna Elżbieta, przyszła małżonka Pana mojego celuje nad inne z piękności i z układu”²⁷. Na portrecie namalowanym w latach

²⁴ A. Dembińska, *Zygmunt I...*, s. 197–199, 222, 223, 226, 227.

²⁵ *Jagiellonki polskie...*, s. 103, 104; W. Pocięcha, *Elżbieta Austriaczka...*, s. 256.

²⁶ O niepowodzeniu królowej informował Ferdynanda I w marcu Tarnowski: „Byli tu tacy, którzy usiłowali odwlec małżeństwo młodego króla z córką W. KR. Mci, i w tej sprawie wyznaczony był już poseł do W. KR. Mci. Ale teraz zniszczyła te ich wszystkie knowania uprzejmość, świętobliwość, prawość i wytrwałość mojego najlepszego pana, starszego króla polskiego. Postanowił on, iż w oznaczonym dniu małżeństwo zostanie zawarte, i od tego postanowienia nie mogli go odwieść niektórzy doradcy”; por. W. Dworzaczek, *Hetman Jan Tarnowski...*, s. 111, 112.

²⁷ *Jagiellonki polskie...*, s. 102, 103.

pięćdziesiątych XVI wieku, przechowywanym w zbiorach Kunsthistorisches Museum Wien, a będącym kopią obrazu z okresu, kiedy Habsburżanka była już królową Polski, Elżbieta odznacza się zgrabną sylwetką, blond włosami, twarzą o jasnej cerze i delikatnych rysach, dużymi i bystrymi błękitnymi oczami, trochę wydatnym nosem i lekko wysuniętą dolną szczęką. Jej strój ozdobiony jest złotem, perłami i klejnotami. Podobne cechy wyglądu Austriaczki można zaobserwować na jej portrecie w stroju hiszpańskim, namalowanym około 1543 roku, przechowywanym w Germanische Nationalmuseum, w Norymberdze. Nuncjusz apostolski Verallo nazywał ją „niebiańskim aniołem”²⁸, ale odnosiło się to do jej cech charakteru: uległości, dobroci, nieśmiałości i wrodzonej łagodności.

Po zakończeniu obrad sejmu w Piotrkowie, na Wawelu kończono przygotowania do godów weselnych. Zygmunt Stary wysłał po synową uroczyste poselstwo, w którego skład weszli podkanclerzy koronny i biskup płocki Samuel Maciejowski, wojewoda poznański Jan Latański i wojewoda płocki Szczęsny Szeński. Elżbieta wyjechała z Wiednia 21 kwietnia wraz z matką, która odprowadziła ją do Korneuburga, a w dalszej podróży, oprócz panów polskich towarzyszyli jej wysłannicy cesarscy, w tym margrabia Jerzy Hohenzollern i baron Zygmunt von Herberstein²⁹. W Oświęcimiu arcyksiężniczkę witały Zofia z Szydłowieckich, żona hetmana Jana Tarnowskiego i jego siostra Krystyna, księżna na Ziębicach i Oleśnicy³⁰. Elżbieta z orszakiem dotarła do Balic 4 maja, gdzie bawiła w dobrach kasztelana bieckiego i wielkorządcy krakowskiego Seweryna Bonera (Bonara). Uroczysty wjazd do Krakowa odbył się nazajutrz. Zygmunt August wyjechał na powitanie narzeczonej do Łobzowa z orszakiem panów i rycerstwa w strojach polskich, węgierskich, niemieckich, francuskich, moskiewskich, hiszpańskich, tatarskich, kozackich i weneckich. Młody król oczekiwał na Elżbietę w jednym z trzech namiotów, wraz z księciem pruskim Albrechtem i księciem cieszyńskim Kazimierzem. Po ceremonii powitania, arcyksiężniczka ubrana w złocistą suknię, ruszyła w kierunku miasta powozem zaprzęgniętym w osiem siwych rumaków, natomiast Zygmunt August z obydwojema Hohenzollernami wierzchem na koniach. Młodą parę poprzedzał orszak, z którego wyróżniali się arcybiskup gnieźnieński i biskup krakowski Piotr

²⁸ W. Pociecha, *Elżbieta Austriaczka...*, s. 257.

²⁹ Od osobistego przybycia na uroczystości weselne i koronacyjne swojej bratanicy Karol V wymówił się w liście do Zygmunta Starego z 29 grudnia 1542 r. W poselstwie cesarskim, oprócz wyżej wymienionych dostojników znaleźli się: biskup ołomuniecki Jan, biskup wrocławski Baltazar von Promnitz, wielki marszałek dworu czeskiego Lasla Perka, hrabia Mikołaj von Salm, wielki podkomorzy króla rzymskiego i starosta presburski, hrabia Franciszek Batthyány; por. *Jagiellonki polskie...*, s. 104.

³⁰ Ł. Górnicki, *Dzieje w Koronie Polskiej od 1538 roku do 1572 roku*, Sanok 1855, s. 7, 8.

Gamrat, z 224 końmi, hetman Tarnowski, z oddziałami ubranymi w strój hiszpański, Radziwiłłowie z polskimi rotami i sześcioma Tatarami w żółtym atlasie, podczaszy litewski Hieronim Chodkiewicz w złotej zbroi, a także Andrzej Górka ubrany po włosku. Na zamku narzeczonych witali Zygmunt Stary i Bona Sforza, a ceremoniałowi towarzyszyły trzy królowny: Zofia, Anna i Katarzyna³¹.

Ślubu i koronacji Elżbiety Austriaczki na królową Polski 6 maja w katedrze wawelskiej dokonał prymas Piotr Gamrat. Same uroczystości trwały niezmiernie długo i musiały być męczące dla Habsburżanki, skoro król Zygmunt Stary kilkakrotnie posyłał do synowej Herbersteina, z prośbą by zdjęła ciężką jagiellońską koronę, w której młoda królowa wytrzymała aż do końca ceremonii. Wesele odbyło się nazajutrz, podczas którego wręczono podarunki nowożeńcom. Elżbieta otrzymała m.in. od stryja, cesarza Karola V dwugłowego orła z diamentów i rubinów, zawieszzonego na łańcuchach. Okazyjne dary złożyły również delegacje miast Krakowa i Gdańska, a także kazimierski kahał. Królowa Bona wręczyła synowej prezent ślubny dopiero 13 maja, a był nim alsbant (naszyjnik) z drogich kamieni z zawieszeniem. Łącznie podarunki wyceniono na kwotę 50 tysięcy złotych. Według interczy 1/3 posagu miała być wypłacona zaraz po weselu, a na kolejne 2/3 wystawiono weksle w terminie rocznym, których wierzycielem był dom bankierski Fuggerów, tradycyjny kredytodawca Habsburgów. Pierwsza rata nie została jednak wypłacona, oficjalnie z powodu wojny austriacko-tureckiej, a jej termin został odłożony na Boże Narodzenie³². Uroczystości trwały jeszcze przez dwa tygodnie, podczas których wychwalali Elżbietę w panegirykach Klemens Janicki i Piotr Rojzjusz³³. Nieprzerwanie trwały turnieje, tańce i uczty. Wesele dobiegło końca dopiero 25 maja.

Dwór Elżbiety był złożony ze 114 osób, w tym tylko z trzech dwórek niemieckiego pochodzenia: Elizy Oberweinerin, Katarzyny Höltzelin i Katarzyny z Rożmitalu (według wcześniejszych umów). Na ochmistrza wyznaczono Piotra Okunia z Grodziska. Władysław Pociecha zwraca uwagę na bogactwo wyprawy ślubnej Habsburżanki, w której oprócz kosztownych szat hiszpańskich, haftowanej bielizny i klejnotów, znaleźć się miały cenne arrasy flandryjskie, na których wyobrażono m.in. króla Nabuchodonozora, czy historię Romulusa i Remusa. Wyprawę szacowano na kwotę 30 tysięcy złotych węgierskich³⁴.

³¹ *Jagiellonki polskie...*, s. 105–111.

³² *Ibidem*, s. 111, 112.

³³ *Bibl. Czart. w Krakowie, De nuptiis in cleti Regis Poloniae Sigismundi Augusti et Elisae Caes. Ferdinandi filiae carmen Georgii Sabini*, rkps. 60, k. 61; W. Pociecha, *Elżbieta Austriaczka...*, s. 256. Anna Sucheni-Grabowska cytuje fragment jednego z panegiryków, autorstwa Klemensa Janickiego; por. eadem, *Zygmunt August...*, s. 50.

³⁴ Taka suma została wypłacona przedstawicielom Ferdynanda I z tytułu odszkodowania za utraconą wyprawę po śmierci Elżbiety, podczas uroczystego poselstwa,

Inną „dziwaczną” rolę pełnił u boku młodej królowej jej sekretarz – z pochodzenia Włoch Jan Marsupino. Przybył do Krakowa po zakończeniu wesela w czerwcu. Został przychylnie przyjęty przez Elżbietę, a także odbył audyencję u króla Zygmunta Starego. Nie posiadał oficjalnej funkcji na jagiellońskim dworze. Nie był posłem, gdyż nie pobierał wynagrodzenia ze skarbu króla polskiego³⁵. Sam określał siebie jako „rezydenta króla rzymskiego” na Wawelu, będąc powiernikiem i tłumaczem Austriaczki. Faktycznie był szpiegiem Wiednia, który przysyłał niemal codziennie dokładne raporty z życia polskiego dworu. Marsupino rozpoczął swoją agenturę już 15 czerwca, wysyłając pierwszą relację do Ferdynanda I o następującej treści:

Młody król przystojny jest i zdaje się posiadać najpiękniejsze zdolności, ale boi się dotąd bardzo pani matki, tak, że nic nie robi, nic nie mówi bez niej [...]. Wszyscy Polacy od najniższego do największego i sam król stary i dwór cały ubóstwiają swoją królową [Elżbietę – P.J.], najświętobliwszą córkę W.K. Mości i nie spuszcza jej z oka³⁶.

W prawdziwej roli Włocha zorientowała się szybko królowa Bona, która dążyła do wydalenia go z dworu krakowskiego. Na prywatnej audyencji Marsupino usłyszał od niej, że nie powinien w Polsce dłużej przybywać, gdyż Polacy będą mieć za złe córce jego pana, otaczanie się cudzoziemcami. Kazała polecić Izabelę Jagiellonkę Ferdynandowi i zapewnić o miłości jaką darzy synową³⁷. Włoch odwołał decyzję wyjazdu do woli Habsburga.

Prawdą jest, że Elżbietę ciepło przyjął teść i większość dworu, ale królowa Bona pozostawała jej niechętna, dodatkowo namawiając młodego króla do unikania żony. Na stosunek Włoszki do synowej wpływała nie tylko niechęć królowej do Habsburgów i trudna sytuacja jej córki i wnuka w Siedmiogrodzie, ale także sprawy wewnętrzne na jagiellońskim dworze. Notoryczną sympatię dla Austriaczki okazywali dostojnicy nieprzychylni Bonie i związani z frakcją proaustriacką: hetman Jan Tarnowski, który nie mając poparcia dla własnej koncepcji polityki państwa u Zygmunta I, a zwłaszcza u Bony, szukał jej w Wiedniu

reprezentowanego przez sekretarza królewskiego Marcina Kromera i marszałka wielkiego litewskiego Mikołaja „Czarnego” Radziwiłła 26 września 1547 r. we Wrocławiu; por. W. Pociecha, *Elżbieta Austriaczka...*, s. 256, 257; *Jagiellonki polskie...*, s. 176.

³⁵ W XVI-wiecznej Europie obowiązek utrzymywania posłów spadał po połowie na wysyłającego poselstwo i na dwór, na którym obcokrajowcy przebywali.

³⁶ *Jagiellonki polskie...*, s. 118.

³⁷ W późniejszym okresie próśby o wyjazd Marsupino będzie Bona kierować do króla rzymskiego, a także do jego żony Anny Jagiellonki. Podobnie postępował, zapewne za namową żony, król Zygmunt Stary; por. *Jagiellonki polskie...*, s. 118–121.

i Królewcu³⁸; podkanclerzy Samuel Maciejowski, przysyłający młodej królowej prywatną kapelę³⁹, wielkorządca Seweryn Boner (Bonar), ofiarujący Habsburżance ser parmezański, którego miała jej odmówić teściowa⁴⁰, czy Andrzej Górka. Można wnioskować, że partia austriacka, mająca na celu stworzenie „przeciwwagi” dla Włoszki, dążyła do powierzenia Elżbiecie roli przywódczyni frakcji habsburskiej w Polsce, jaką niegdyś pełniła jej ciotka królowa Maria, żona Ludwika Jagiellończyka na Węgrzech⁴¹. Jednocześnie zwolennicy Bony, m.in. ochmistrz Opaliński i prymas Gamrat, o którym pisał Marsupino: „Prażat ten bowiem pierwszym jest zausznikiem i doradcą królowej Bony, a dla W.K.M. i N. córki najnieprzyjemniejszym, a stąd głównym powodem do niezgody i do wszelkiego zła”⁴², pozwalali królowej na wtrącanie się w pożycie młodej pary.

Obojętny wobec swojej małżonki pozostawał również młody król. Na postawę Zygmunta Augusta wpływała po części niechęć królowej Bony do Elżbiety, ale głównie wychowanie i „styl” życia Jagiellona na renesansowym dworze.

³⁸ Biograf Tarnowskiego pisał o nim: „dwa zasadnicze czynniki – sprzyjanie Habsburgom i ścisła przyjaźń z księciem pruskim Albrechtem – stopniowo coraz to silniej będą określać kierunek polityki hetmana [...]. W szukaniu oparcia dla swych ambicji osobistych i dla planów politycznych na dworach sąsiednich monarchów utwierdziły go pogarszające się równocześnie stosunki z własnym dworem królewskim, a przede wszystkim z królową”; por. W. Dworzaczek, *Hetman Jan Tarnowski...*, s. 53. Należy zaznaczyć, że poparcie Tarnowskiego dla króla rzymskiego i cesarza wynikało głównie z konfliktu z królową. Świadczy o tym późniejsza zmiana kursu jego polityki w stosunku do Wiednia, już po śmierci Zygmunta I, gdy doszło do ocieplenia kontaktów Bony z Habsburgami.

³⁹ A. Sucheni-Grabowska, *Zygmunt August...*, s. 56.

⁴⁰ Słynna awantura o ser parmezański została opisana w liście Marsupino do Wiednia. Rzekomo na polecenie Bony, odmówiono wydania owego sera Elżbiecie, który później, o wadze 30 funtów, przesłał jej Boner. Włochowi chodziło o nagłośnienie całej sprawy i przedstawienie królowej matki jako złej teściowej; por. *Jagiellonki polskie...*, s. 128.

⁴¹ Podobny pogląd reprezentują Ludwik Kolankowski, Zygmunt Wojciechowski, Władysław Pocięcha, Włodzimierz Dworzaczek, czy Anna Dembińska. Nie zgadza się z nim Anna Sucheni-Grabowska, która twierdzi, że dostojnicy polscy, związani z Domem austriackim, uważali swoje poczynania za należycie realizowaną politykę zewnętrzną, zgodną z polską racją stanu, a istnienie dwóch antagonistycznych partii dworskich: narodowej i prohabsburskiej za „formułę interpretacyjną nie przystającą do epoki i jej mentalności”; por. A. Sucheni-Grabowska, *Zygmunt August...*, s. 50, 51. Jednakże poczynania, choćby wcześniej Szydłowieckiego, a później Tarnowskiego, pobieranie stałych rent, świadczą za pierwszą z tez.

⁴² Naturalnie Marsupino wyolbrzymiał niechęć Gamrata do Elżbiety. Jego postawa wynikała z antyniemieckich poglądów, które przedstawił na sejmach z 1542 i 1543 roku, a także z bliskich kontaktów z królową Boną, dzięki której uzyskał biskupstwo krakowskie i arcybiskupstwo gnieźnieńskie; por. *Jagiellonki polskie...*, s. 128.

Żonę postrzegał jako nieatrakcyjną, mimo nieprzeciętnej urody Habsburżanki, ponieważ odstraszała go jej skromność, nieśmiałość i brak praktyki w życiu erotycznym, na co wskazuje Zygmunt Kuchowicz⁴³. W tej mierze młody król mógł zapewne pochwalić się większym doświadczeniem, choć nie powinno się go traktować jako zwykłego rozpustnika czy libertyna. Utrzymywał on kontakty seksualne z dwórkami matki m.in. z Dianą di Cordona, która została odesłana przez Bonę przed ślubem jej syna, jak również w czasie swojego małżeństwa z Austriaczką z mieszczką krakowską Weissówną⁴⁴. Wstręt fizyczny do żony wynikał także z konwulsji, na które cierpiała wskutek choroby – *morbis magnus* – epilepsji. Jagiellon wspominał o tym swojemu lekarzowi Valentinemu⁴⁵. O chorobie synowej wiedziała również Bona, wykorzystując ten fakt do odsunięcia syna od żony, co umożliwiłoby uzyskanie unieważnienia małżeństwa.

Rozpadowi pożycia młodej pary starał się zapobiec Marsupino. Wynika to z jego raportów do Wiednia z czerwca i lipca 1543 roku. Oziębłość Zygmunta Augusta do żony, przypisywał wyłącznie wpływowi królowej matki na syna, który miał pozostawać wręcz pod siłą jej czarów, a także brakowi własnej woli ze strony Zygmunta I⁴⁶. Z tego powodu Włoch wystosował do Bony 7 lipca, 24 artykuły zażaleń na złe traktowanie bratanicy cesarskiej na polskim dworze, w tym oskarżenie o próbę otrucia Austriaczki przez królową⁴⁷. Agent chciał nie dopuścić do separacji od stołu i łóża, dlatego pytał w jednym z punktów: „Dlaczego młody król nigdy razem z małżonką swoją nie jada? Dlaczego nigdy nie odwiedza jej we dnie, ani daje jakiej oznaki miłości dla niej?”⁴⁸ Marsupino, zapewne za radą dworu wiedeńskiego, próbował wynegocjować dla młodej pary osobną rezydencję. Pierwotnie król Zygmunt I miał przekazać synowi z żoną w zarząd Mazowsze, ale tym planom kategorycznie sprzeciwiła się królowa Bona.

⁴³ Z. Kuchowicz, *Barbara Radziwiłówna...*, s. 116.

⁴⁴ W. Pociecha, *Elżbieta Austriaczka...*, s. 256.

⁴⁵ *Ibidem*.

⁴⁶ Marsupino pisał: „Ale cóż, dobry Boże, mówić ze starym królem, jest to samo, co nie mówić z nikim. Król J.M. nie ma własnej woli, tak jest na wędzidle trzymany. Wszystko ma w swoim królowa Bona. Bona jedna całym państwem rządzi, wszystkim rozkazy daje [...]. Młody król nic nie mówi, niczego słuchać nie chce i do żadnych spraw mieszać się nie śmie, tak boi się królowej Bony, matki swojej. A ja wierzę prawie, że ten młody król jest pod wpływem czarów matki, albowiem co dzień (jak słyszę) do niej chodzi, od pierwszej nocy po dziś dzień”; por. *Jagiellonki polskie...*, s. 121, 122.

⁴⁷ Włochowi chodziło o nadzór królowej Bony nad kuchnią Elżbiety, która tłumaczyła to swym prawem jako „pani domu”. Po oskarżeniach o próbę otrucia, które przekazał królowej również Samuel Maciejowski, Bona nakazała rozłączenie obu kuchni; por. W. Pociecha, *Elżbieta Austriaczka...*, s. 256.

⁴⁸ *Jagiellonki polskie...*, s. 123.

Jeszcze w czerwcu do Krakowa dotarło tzw. morowe powietrze, czyli zaraza. Za radą matki, Zygmunt August wyjechał 30 lipca na Litwę pod pretekstem konieczności zarządzania Wielkim Księstwem. Młody król miał pożegnać się z żoną kilkoma słowami, a od Bony otrzymać na potrzeby wyjazdu 15 tysięcy dukatów, 40 pucharów srebrnych i wiele innych kosztowności, według późniejszej relacji Marsupino⁴⁹. Reszta dworu z Elżbietą i jej teściami także opuściła miasto przed zarazą, udając się do Niepołomic⁵⁰. „Rezydent” króla rzymskiego pozostał sam w Krakowie.

Królowa Bona, zaraz po wyjeździe syna rozpoczęła starania o unieważnienie jego małżeństwa. Pretekstem do uzyskania rozwodu⁵¹ był błąd w wystawionych obu dyspensach przez papieży Klemensa VII i Pawła III, gdyż okazało się, że młoda para jest spokrewniona ze sobą w drugim stopniu, a nie w trzecim, według prawa kanonicznego. Dodatkowym atutem dla Włoszki była separacja Zygmunta Augusta i Elżbiety, co pozwala wnioskować, że Bona od samego początku dążyła do rozpadu związku, a publiczne manifestowanie braku skonsumowania go, miało na celu ułatwienie starania w kurii rzymskiej, na co również zwraca uwagę Anna Sucheni-Grabowska⁵². Pod naciskami królowej, Zygmunt I wydał polecenie sformułowania odpowiednich pism do Rzymu Stanisławowi Hozjuszowi, jednak ten kategorycznie odmówił⁵³.

Niepokojące plany królowej, jak również nadesłane listy Ferdynanda I do córki, dały możliwość Marsupino wyjazdu do Niepołomic. Nie była to sytuacja dla niego łatwa, gdyż z polecenia Bony miał on zakaz zbliżania się do dworu królewskiego, o czym ostrzegał go Samuel Maciejowski, doradzając, by agent czekał na zaproszenie w Bochni⁵⁴. Po oficjalnej audiencji, kłótniach królowej z Włochem o rozpad związku Elżbiety i niewypłacenie sum posagowych, dwór

⁴⁹ Ibidem.

⁵⁰ Ł. Górnicki, *Dzieje...*, s. 8.

⁵¹ Terminu rozwód nie można rozumieć w sposób dzisiejszy, w odniesieniu do epoki wczesnonowożytnej. Określano nim unieważnienie małżeństwa, czyli uznanie go za niebyłe. Oznaczałoby to, że Elżbieta nie została żoną Jagiellona w maju 1543 roku i pozostała panną. Podobny problem miał później Zygmunt August, kiedy dążył do uzyskania rozwodu z siostrą pierwszej małżonki – Katarzyną Austriaczką, a także król Anglii Henryk VIII, w słynnej sprawie o rozwiązanie swojego związku z Katarzyną Aragońską. Starania w kurii rzymskiej o rozwód nie były jednak rzeczą niemożliwą. Pozytywne wyroki uzyskiwali m.in. król francuski Ludwik XII, a także król Czech i Węgier Władysław II Jagiellończyk, który otrzymał unieważnienie w 1500 r. pierwszego małżeństwa z Barbarą von Hohenzollern, gdyż zostało nieskonsumowane i drugiego z Beatrycze Aragońską, z powodu bigamii.

⁵² A. Sucheni-Grabowska, *Zygmunt August...*, s. 56.

⁵³ W. Pociecha, *Elżbieta Austriaczka...*, s. 256.

⁵⁴ *Jagiellonki polskie...*, s. 133, 134.

wyjechał do Dobrowody, a następnie do Wielowoi, gdzie bawił do końca roku w majątku wojewody sieradzkiego Spytka Tarnowskiego⁵⁵. Marsupino ostatecznie został odwołany do Wiednia we wrześniu 1543 roku.

Źródła w większości milczą o tym, czy sama królowa Elżbieta w tym czasie dążyła do wzmocnienia swojej pozycji na dworze lub wyjechania do męża na Litwę. Zygmunt August nadal okazywał rażącą obojętność w stosunku do niej, nie pisząc listów, ani nie wysyłając ustnych wiadomości, co kontrastuje z jego niemalże codzienną korespondencją, prowadzoną z matką. Austriaczka była namawiana przez fraucymer do rozpoczęcia pisania listów do męża, ale wrodzone posłuszeństwo nakazywało jej czekać na wieści od młodego króla. Wydaje się, że sam Jagiellon rozpoczął „grę” pozorów, gdyż nie zapominał odpowiadać swojemu teściowi, zapewniając o głębokiej miłości i przywiązaniu, a także o dostarczaniu małżonce wszystkiego: „czego wymagają i stan jej i dostojęństwo”⁵⁶. Pewne jest, że Zygmunt August, oprócz spełniania swoich obowiązków, dobrze bawił się na Litwie, czego dowodem jest nawiązanie romansu z miłością jego życia – Barbarą Radziwiłówną, już jesienią 1543 roku⁵⁷. Związek ten rozkwitł jednak już po śmierci Elżbiety.

Niekorzystny obrót sytuacji w staraniach o unieważnienie małżeństwa, jak również oskarżenia Marsupino na dworze wiedeńskim i pogarszająca się sytuacja Izabeli Jagiellonki w Siedmiogrodzie, zmusiły Bonę do próby ocieplenia stosunków z Habsburgami. W tym celu Włoszka nawiązała korespondencję z Zygmuntem von Herbersteinem, tłumacząc, że nie uczyniła niczego przeciwko małżeństwu syna, a wszelkie kłamstwa rozsiewane są przez Marsupino. Austriak nie kazał długo czekać królowej na odpowiedź, pisząc 24 grudnia z podziękowaniem za zaufanie, ale również o problemach młodej pary i złym traktowaniu Habsburżanki przez męża i teściową. Doradzał jej pogodzenie syna z młodą królową⁵⁸. Z podobną prośbą zwracał się Herberstein do prymasa Gamrata.

⁵⁵ Ł. Górnicki, *Dzieje...*, s. 8; W. Pocięcha, *Elżbieta Austriaczka...*, s. 256.

⁵⁶ *Jagiellonki polskie...*, s. 141.

⁵⁷ Barbara Radziwiłówna była wdową po wojewodzie trockim Stanisławie Gasztołdzie. Po raz pierwszy miała spotykać króla w dobrach Gieranojn, gdzie Zygmunt August miał schronić się przed zarazą. Zbigniew Kuchowicz pisał, że Radziwiłówna miała ująć Jagiellona „słodczą wejrzenia, łagodnością mowy, powolnością ruchów”; por. idem, *Barbara Radziwiłówna...*, s. 80; oraz A. Sucheni-Grabowska, *Zygmunt August...*, s. 78.

⁵⁸ Głównym problemem dla Herbersteina był brak pożycia małżeńskiego młodej pary, a także rozpustne życie Zygmunta Augusta na Litwie. Pisał: „dowiedzieliśmy się, że niekiedy trzydzieści i czterdzieści dni upłynęło bez ściślejszego pożycia Jego K.M. z prawą małżonką Jego [...]. Donoszono tu, że N. król Jego M. młody miewał stosunki z dawniejszymi nałożnicami [...]. Później znowu gdy dowiedziano się tu, że N. król młody pojechał na Litwę a małżonkę w zarażonym powietrzu zostawił: że dotych-

Brak poprawy sytuacji królowej Elżbiety zmobilizował Ferdynanda I do wysłania oficjalnego poselstwa do Polski, a także rozpoczęcia starań o wydanie nowej dyspensy w kurii rzymskiej. Dodatkowo wyznaczono nowego „rezydenta” na dworze Elżbiety, 2 grudnia 1543 roku został nim doktor Jan Lang⁵⁹. Proszono również stronników austriackich w Polsce o interwencję w tej sprawie. Hetman Jan Tarnowski pisał do Wilna w sprawie powrotu młodego króla do Korony, a także z prośbą o poparcie planów wojny z Turcją, co jednak spotkało się z chłodną odpowiedzią Zygmunta Augusta⁶⁰.

Dwór królewski z początkiem 1544 roku przeniósł się do Piotrkowa, gdzie miał obradować kolejny sejm. Sama królowa Elżbieta zaczęła popierać w tym czasie w Wiedniu i u stryja przedstawicieli rodzin polskich, zwłaszcza związanych ze stronnictwem proaustriackim. W liście z 28 marca prosiła ojca, by ten przyjął na służbę dworską siostrzeńca biskupa Maciejowskiego – Tomasa Leńka Rohickiego, motywując to tym, że jego wuj jest: „tak wielce zasłużony J.M.”⁶¹ Cesarza Karola V prosiła z kolei 28 maja, pisząc już z Warszawy, o oddanie przysługi jej przyjacielowi hetmanowi Tarnowskiemu, który polecał do służby w armii cesarskiej swojego sługę Jana Niemczekowskiego⁶². Prawdopodobnie Elżbieta częściej oddawała takie przysługi zwolennikom Wiednia i Brukseli (głównej siedziby cesarza w tym okresie).

Do Piotrkowa przybyło austriackie poselstwo z biskupem wrocławskim Promnitzem i radcą czeskim Jerzym Żabką na czele. W instrukcji poselskiej otrzymali rozkazy, by poruszyć na sejmie sprawę powrotu Zygmunta Augusta do Elżbiety, nie narażać się królowej Bonie oraz polecenie skontaktowania się z przychylnymi Habsburgom panami polskimi. Ponadto usprawiedliwić Dom austriacki ze zwłoki w wypłaceniu pierwszej raty posagu (ponad 33 tysięcy dukatów), z powodu wojny z Portą i przypomnieć królowi Zygmuntowi I, że

czas tam bawi, że nie tak prędko spodziewany z powrotem”; por. *Jagiellonki polskie...*, s. 145–149.

⁵⁹ Władysław Pociecha oceniał go, jako człowieka umiarkowanego i przychylnego Polsce; por. idem, *Elżbieta Austriaczka...*, s. 257.

⁶⁰ W. Dworzaczek, *Jan Tarnowski...*, s. 113.

⁶¹ *Jagiellonki polskie...*, s. 155.

⁶² Pisała w liście do stryja: „Jest w tym Królestwie Polskim wielmożny Jan – hrabia Tarnowski, kasztelan krakowski i hetman wielki koronny, a pomiędzy wszystkich panów pewnie najpierwszy, dobry do rady i na rękę dzielny, Waszej Cesarskiej Mości i domu naszego rakuskiego zwolennik gorliwy, a mnie wielce przychylny. On to poradził urodzonemu Janowi Niemczykowskiemu, słudze swojemu, który list ten do W.C.M. oddał, mężowi nie tylko w naukach, ale i sztuce wojennej biegłemu, aby do W.C.M. przy pomocy Boskiej szczęśliwie prowadzącego wojnę francuską, udał się po służbę wojskową i w imię Chrystusa a dla W.C.M. prowadził dobra i sławy, walczył dzielnie pod chorągwiami W.C.M. nie szczędząc krwi swojej”; por. *Jagiellonki polskie...*, s. 156, 157.

Elżbieta jest po kądzieli Jagiellonką, a on sam Habsburgiem. Posłowie mieli negocjować również na sejmie sojusz polsko-austriacki przeciwko Turcji i przedstawić nowy projekt ugody z Izabelą Jagiellonką⁶³. Brak sukcesów Habsburgów był spowodowany nie tylko postawą królowej Bony, ale także brakiem poparcia ze strony Zygmunta I, którego stosunki ochłodziły się głównie z dworem cesarskim⁶⁴.

Pod wpływem presji dworu wiedeńskiego, a zapewne i za namową matki, Zygmunt August rozpoczął prowadzić korespondencję z żoną. Listy te nie miały w sobie niczego z intymności, ale były utrzymywane w uprzejmym tonie. Młody król zazwyczaj wypytywał Elżbietę o zdrowie, pisząc także o swoim, jak również prosząc, by miała o nim jak najlepsze zdanie⁶⁵. Austriaczka odpisywała mężowi pokornie:

Najjaśniejszy królu i panie, panie małżonku najmilszy i najosobliwszy, Waszej K.M. siebie, oraz uczucia moje i najwierniejsze służby pokornie zalecam. Miły królu i małżonku, jakże ucieszyłam się w duszy [...], dowiadując się z listu Waszej K.M. o wszystkich przygodach i wypadkach, którymi W.K.M. podzielić się ze mną raczył⁶⁶.

⁶³ W negocjacjach włączenia Polski do wojny z Turcją po stronie Habsburgów pomagał posłom Ferdynanda I Jan Tarnowski, który otrzymał sumę 11 tysięcy złotych węgierskich, zapisanych na dobrach raudnickich w Czechach, wcześniej zakupionych przez hetmana, jako nagrodę za starania względem włączenia Wawelu w wojnę z Portą i zaległą pensję za lata 1533–1544; por. W. Dworzaczek, *Hetman Jan Tarnowski...*, s. 118. W sprawie królowej Izabeli i Jana Zygmunta zaproponowano wymianę Siedmiogrodu na księstwa śląskie: Opole, Racibórz, Głogów. Brak dalszych relacji wskazuje na porzucenie tego projektu.

⁶⁴ Kwestią ciężącą na wzajemnych stosunkach między Zygmuntem I Starym i Karolem V była sprawa pruska. Po sekularyzacji ziem Zakonu Krzyżackiego w Prusach, cesarz wniósł pretensje zwierzchnie nie tylko do Prus Książęcych, ale również Królewskich, które znajdowały się od czasów drugiego pokoju toruńskiego z 1466 r. w granicach Korony. Książę Albrecht von Hohenzollern został nawet skazany na banicję. Habsburg nieustępliwie żądał zwrotu Prus Książęcych i miast pruskich, wysyłając nakazy poddania się m.in. magistratowi Gdańska. W tej sprawie król Polski pozostawał jednak nieugięty. Pisał 27 lipca 1544 r. z Brześcia Litewskiego: „widziwieć się dosyć nie mogę, że od Kamery Sądowej i kancelarii W.C.M. wychodzą rzeczy wielce nam nieprzyjazne. Gdy bowiem my żadnego sobie nie przywłaszczamy prawa nad poddanymi oni zapomniawszy zachowania naszego z W.C.M. do Gdańszczan, którzy innego nie uznają Pana, odważają się posyłać reskrypta i rozkazy. Papiery takowe posyłam W.C.M. upraszając, aby odtąd nie wazyli się przywłaszczać sobie żadnego prawa, nad tymi”; por. J.U. Niemcewicz, *Zbiór pamiętników...*, s. 38.

⁶⁵ *Jagiellonki polskie...*, s. 155.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 153, 154.

Korespondencja ta pozwoliła Bonie na zapewnienie posłów austriackich o jak najlepszych stosunkach między synem i synową, a Zygmuntowi Augustowi dodatkowo, na próbę usamodzielnienia się od matki i objęcia samodzielnych rządów na Litwie.

Na sejmie piotrkowskim frakcja proaustriacka wysunęła projekt oddania rządów nad Wielkim Księstwem młodemu królowi i tym samym połączeniu go na nowo z Elżbietą. Para królewska miałaby otrzymać oddzielny dwór w Wilnie, a Habsburżanka nie musiałaby być nadal podporządkowana woli teściowej. Plany te popierał Wiedeń, a także panowie litewscy, głównie Radziwiłłowie: Mikołaj „Czarny” i Mikołaj „Rudy”, którzy skłóceni z królową Boną Sforzą o rewindykację dóbr w domenie wielkoksiążęcej, chętnie popierali młodego Jagiellona i dążyli do zmniejszenia wpływu królowej w rządach na Litwie. Pozytywnie odnosił się do tych zamiarów sam Zygmunt August, pozostający pod wpływem Litwinów i mający dosyć bycia królem „malowanym”. Prawdopodobnie już na przełomie stycznia i lutego prowadził negocjacje z ojcem w sprawie oddania mu władzy w Wielkim Księstwie, jeszcze w tajemnicy przed matką, z którą i tak doszło do zasadniczego ochłodzenia stosunków⁶⁷. Wpływ na decyzje Zygmunta I miały niewątpliwie listy Elżbiety do męża, w których usilnie prosiła go o powrót⁶⁸, a także interwencyjna korespondencja do Zygmunta Augusta księcia Albrechta⁶⁹. Ostateczne negocjacje w tej sprawie odłożono na czas obrad sejmu litewskiego.

Po zakończeniu obrad sejmu piotrkowskiego, Elżbieta z teściami i dworem wyjechała 30 marca do Warszawy, a następnie dalej na Litwę, docierając 10 czerwca do Bielska. Początkowo planowano zwołanie sejmu litewskiego do Wilna, ale za radą lekarzy i astrologów, Zygmunt I zmienił zdanie i ostatecznie odbył się on w lipcu 1544 roku w Brześciu. Na obrady przybył młody król, jak również poseł cesarski – Alfons d’Aragona, który w roli sekretarza Habsburżanki miał czuwać nad pojednaniem się pary królewskiej i wytłumaczyć opóźnienia z wypłaceniem posagu⁷⁰. Sprawie oddania rządów na Litwie Zygmuntowi Augustowi sprzeciwiała się Bona, głównie z powodów majątkowych. Królowa wyrażała zgodę na przekazanie synowi części dóbr, pozostających w jej posiadaniu, ale Jagiellon dążył do objęcia całości domeny wielkoksiążęcej⁷¹. Mimo sprzeciwu żony, Zygmunt I oddał 6 października władzę nad Wielkim Księstwem synowi. Niewątpliwym wpływem na decyzję królewską miało wręczenie mu na audiencji publicznej 2 września apostolskiego *breve* papieża

⁶⁷ A. Sucheni-Grabowska, *Zygmunt August...*, s. 86.

⁶⁸ *Jagiellonki polskie...*, s. 156, 293.

⁶⁹ *Elementa ad fontium editiones*, ed. C. Lanckorońska, t. 30, Romae 1973, s. 155.

⁷⁰ W. Pociecha, *Elżbieta Austriaczka...*, s. 257.

⁷¹ A. Sucheni-Grabowska, *Zygmunt August...*, s. 93.

Pawła III, przez Jana Langa, z dyspensą, uwzględniającą zarówno drugi, jak i trzeci stopień pokrewieństwa młodej pary. Rezydent dodatkowo oddał list Ferdynanda I do Zygmunta Augusta i królowej Elżbiety, w którym wystosowano prośbę o zgodę na wydanie dwórki Austriaczki – Katarzyny Zdenkówny za Wacława pana na Łomnicy⁷². Uznanie małżeństwa syna za ważne przez Rzym, a także utrata wpływów na Litwie była klęską dla królowej Bony, co w późniejszym okresie rzutowało na jej stosunki z „młodym” królem.

Po zakończeniu obrad sejmu brzeskiego, Zygmunt I z Boną udali się do Krakowa, a Zygmunt August z Elżbietą do Wilna. Nie wiadomo wiele o pozycji pary królewskiej w Zamku Dolnym na Litwie. Zapewne były to stosunki przyjacielskie, zważywszy na główny powód oddania władzy wielkksiężęcej młodemu królowi przez ojca, czyli pogodzenie się z żoną i zapewnienie małżonkom osobnej rezydencji, z dala od królowej Bony. Pozytywnie ten okres w życiu Austriaczki oceniał Stanisław Orzechowski, a listy Stanisława Hozjusza, Josta Ludwika Decjusza i Piotra Wojanowskiego, przełożonego kilku pokojowców królewskich do księcia pruskiego Albrechta, potwierdzają to zdanie, dodatkowo informując o rosnącym uczuciu króla do żony, jak również o wspólnych łowach młodej pary⁷³. Zygmunt August, możliwe, że wraz z Elżbietą zajmował się przebudową Zamku Dolnego w stylu renesansowym i zakładaniem ogrodów. Sama Austriaczka często korespondowała z biskupem warmińskim Janem Dantyszkiem, który przysyłał jej pomarańcze (królowa lubiła lekko kwaśne), a ona informowała go o swoim zdrowiu, na które zaczęła narzekać w kwietniu i maju 1545 roku⁷⁴. Swojemu królewskiemu małżonkowi okazywała oddanie i posłuszeństwo, czego wyrazem miało być oczekiwanie na Zygmunta Augusta wraz z orszakiem w sieni wileńskiego zamku⁷⁵.

Z początkiem 1545 roku przybyło do Polski austriackie poselstwo, w osobach Zygmunta von Herbersteina i Jana Langa. Po zakończeniu obrad sejmu w Piotrkowie posłowie przybyli do Krakowa i 1 marca zostali uroczystie przyjęci przez Zygmunta I i Bonę Sforzę, by przygotować odpowiedni dokument do przekazania sum posagowych Habsburżanki. Początkowo, strona polska miała pokwitować odbiór pieniędzy, a następnie wysłać je młodemu królowi do Wilna, ale ostatecznie zaczęto czekać na przybycie Jagiellona osobiście, co uraziło Włoszkę, skarżącą się na opieszałość Austriaków. Herberstein z Langiem czekali w tym czasie na przysłanie złota z Nysy Łużyckiej, które dotarło do Krakowa

⁷² *Jagiellonki polskie...*, s. 157, 158; W. Pociecha, *Elżbieta Austriaczka...*, s. 257.

⁷³ *Elementa...*, t. 40, s. 102, 103; S. Orzechowski, *Annales*, Poznań 1854; A. Sucheni-Grabowska, *Zygmunt August...*, s. 103.

⁷⁴ *Jagiellonki polskie...*, s. 159, 160.

⁷⁵ Anna Sucheni-Grabowska stwierdza, że chodziło o staranne celebrowanie publicznych wystąpień pary wielkksiężęcej; por. eadem, *Zygmunt August...*, s. 108.

3 kwietnia. Pieniądze w różnej walucie: 52 tysiące złotych węgierskich i ponad 70 tysięcy talarów, łącznie po przeliczeniu dawały sumę 100 tysięcy dukatów⁷⁶.

Zygmunt August wyjechał z Wilna dopiero 8 maja, po ustabilizowaniu się stanu zdrowia królowej Elżbiety. W Krakowie, za pośrednictwem Stanisława Górskiego, sekretarza Bony i Jana Dantyszka, starał się uzyskać dla żony cudowny pierścień od króla Anglii, który ponoć miał moc leczenia epilepsji⁷⁷. Prosił w tej samej sprawie o rady astrologów. Sam pobyt młodego króla w polskiej stolicy nie był dla niego łatwy, głównie z powodu pogarszającego się konfliktu z matką, którego wyrazem był zamiar zatrzymania się przez Jagiellona poza zamkiem⁷⁸.

Wraz z wypłaceniem sum posagowych Austriaczki, Bona przekazała synowej własną oprawę z zapisu z 1518 roku, w której skład wchodziły: Korczyn z Wiślicą i Żarnowcem, Radom z Jedlną i Kozienicami, Chęciny z Radoszycami, Łobzów, Łęczyca, Przedecz z Kłodawą, Konin, Pyzdry, Inowrocław, a także dochody z ceł radziejowskich i słońskich oraz dobra w Wielkim Księstwie, otrzymując za to olbrzymi majątek na Mazowszu⁷⁹. Przekazanie oprawy miało wielkie znaczenie dla Elżbiety, gdyż dochody z tych dóbr stanowiły dla niej podstawę niezależności finansowej.

W czasie pobytu Zygmunta Augusta w Krakowie stan zdrowia królowej Elżbiety nadal był daleki od stabilizacji, choć następowały czasowe poprawy. Jej chorobą interesował się nie tylko dwór krakowski, ale także król Ferdy-

⁷⁶ *Jagiellonki polskie...*, s. 172, 173. Opis całości pobytu poselstwa austriackiego do Zygmunta Augusta znajdują się w: *Legationes, responsa regia 1545*; por. Bibl. Czart., rkps 2184.

⁷⁷ W. Pocięcha, *Elżbieta Austriaczka...*, s. 257.

⁷⁸ Zygmunt August był pokłócony również z Gamratem i Opalińskim, a jego dworzanie nie pili z kolei zdrowia prymasa. Bona prawie wcale nie rozmawiała z synem. Młody król planował zatrzymać się w zajeździe, a dla swojego dworu zbudować kuchnię na rynku krakowskim, czemu sprzeciwił się Zygmunt I. Jagiellona miał za to podejmować przez cztery dni hetman Tarnowski; por. *Jagiellonki polskie...*, s. 164; A. Sucheni-Grabowska, *Zygmunt August...*, s. 106.

⁷⁹ Decyzja w sprawie nowej oprawy królowej Bony zapadła na sejmie w Piotrkowie 11 marca, podczas nieobecności posłów ziemskich. Włoszka otrzymała 12 starostw grodowych (czerskie, kamieńczyckie, ciechanowskie, liwskie, makowiskie, łomżyńskie, nurskie, różańskie, wiskie, warszawskie, wyszogrodzkie, zakroczymskie) i 12 tenut niegrodowych (Garwolin, Grójec, Będków, Błonie, Latowicz, Osiecko, Piaseczno, Ostrołękę, Stanisławów, Warkę). Nowa oprawa według ustaleń Anny Sucheni-Grabowskiej liczyła 35 miast, 253 wsie, 98 folwarków i 230 młynów. Po licznych reformach gospodarczych w latach 1545–1555, dochód roczny netto z tych dóbr wynosił prawie 30 tysięcy złotych, co stanowiło niemal połowę dochodów koronnych z wszystkich królewskich; por. eadem, *Odbudowa domeny królewskiej w Polsce 1504–1548*, Warszawa 1996, s. 183, 184.

nand I, do którego pisał 3 maja biskup Maciejowski: „N. królowej Elżbiety stan zdrowia był już prawie opłakany, ale teraz Bogu dzięki wyszła z niebezpieczeństwa, jak z listu młodego króla lepiej się o tym W.K.M. dowiesz”⁸⁰. Faktycznie jej stan poprawił się na tyle, by mogła uczestniczyć 4 czerwca w procesji Bożego Ciała i niesporach, ale następnie uległ nagłemu pogorszeniu. Anna Sucheni-Grabowska zwraca uwagę, że oprócz konwulsji, towarzyszącym epilepsji, Habsburżanka cierpiała prawdopodobnie na dolegliwości dróg oddechowych, płuc lub oskrzeli⁸¹. Piętnaście ataków padaczki w ciągu 10 godzin, których doznała 11 czerwca, wyczerpały całkowicie jej organizm⁸². Zgon królowej nastąpił 15 czerwca na zamku w Wilnie. Elżbieta liczyła niespełna 19 lat.

Wiadomość o śmierci młodej królowej dotarła do Krakowa jeszcze przed wyjazdem austriackiego poselstwa do Wiednia. Zygmunt von Herberstein pisał do swojego pana: „A gdyśmy oddali pieniądze i odjechali, umarła 15 czerwca pobożna królowa; a tak z jej śmiercią więcej jak 300 000 złotych reńskich, czy polskich pozostało w Polsce”⁸³. Zygmunt August informował o śmierci małżonki cesarza Karola V i swojego teścia, pisząc: „tak wczesnie zgasła świetność państw naszych i jedyna rozkosz nasza”⁸⁴. Mimo pięknych słów, młody król nie okazywał szczególnej żałoby, którą wyraził jedynie przywdzianiem czarnych szat. Pogrzeb Elżbiety Austriaczki odbył się 24 sierpnia w wileńskiej katedrze po powrocie Jagiellona na Litwę. Trumnę ze zwłokami Habsburżanki złożono uroczysto pod kaplicą świętego Kazimierza, gdzie spoczywał król Aleksander Jagiellończyk⁸⁵.

Krótkie życie królowej Elżbiety można uznać za tragiczne, a ją samą za ofiarę wielkiej polityki dynastycznej między Jagiellonami i Habsburgami. Od dziecka wychowywana na królową Polski, nie zaznała w nowej ojczyźnie szczęścia, ani miłości męża. Uczucia Zygmunta Augusta do żony należy ocenić co najwyżej za przyjacielskie, zwłaszcza z perspektywy pożycia pary królewskiej w Wilnie. Trudno wskazać jednoznaczne przyczyny chłodnego stosunku Jagiellona do Austriaczki. Winy należy szukać po części we wpływie królowej Bony na syna, a także w chorobie Elżbiety, która odpychała młodego

⁸⁰ *Jagiellonki polskie...*, s. 160.

⁸¹ A. Sucheni-Grabowska, *Zygmunt August...*, s. 103.

⁸² *Jagiellonki polskie...*, s. 173, 174; W. Pociecha, *Elżbieta Austriaczka...*, s. 257.

⁸³ *Jagiellonki polskie...*, s. 174.

⁸⁴ *Ibidem*, s. 165.

⁸⁵ W tej samej kaplicy została pochowana w 1551 r. Barbara Radziwiłłówna. Zygmunt August planował przekształcenie jej w jagiellońskie mauzoleum. Szczątki Elżbiety zostały odkryte jesienią 1931 r., a uczestnik eksploracji grobów królewskich wspominał o insygniach, spoczywających w trumnie królowej; por. M. Rożek, *Polskie koronacje i korony*, Kraków 1987, s. 131, 132.

króla od żony, popychając go w ramiona innych kobiet, w tym Barbary Radziwiłłówny.

Z powodu krótkiego panowania, jak również sprzeciwu królowej matki, nie udało się Elżbiecie odegrać większej roli politycznej, głównie orędowniczki spaw habsburskich w Polsce, na co liczyli stronnicy rakuskiej dynastii. Jej śmierć miała jednak konsekwencje, także o znaczeniu politycznym. Dla Bony zgon synowej oznaczał przypięcie „łatki” trucicielki, mimo podania epilepsji za główną przyczynę śmierci Austriaczki, wykutą na jej grobowcu. Plotki te były wielokrotnie powtarzane przez niektórych Polaków, m.in. Stanisława Górskiego, jak i Austriaków⁸⁶. Pisał o nich w swoich wspomnieniach Zygmunt von Herberstein⁸⁷. Dla Zygmunta Augusta oznaczał chwilowe ochłodzenie, a następnie zbliżenie w dyplomacji ze swoim teściem, zwłaszcza po zwróceniu do Wiednia w 1547 roku równowartości wyprawy ślubnej Habsburżanki. Pogodzenie się Ferdynanda I z byłym zięciem umożliwiło zawarcie sojuszu polsko-austriackiego, zwanego traktatem praskim w 1549 roku.

Dobroć, pobożność i uległość Elżbiety były powszechnie znane. Należy zaufać opiniom współczesnych, choćby Stanisławowi Orzechowskiemu, o szczerym żalu Polaków po śmierci młodej królowej, która pochodziła z wielkiego domu⁸⁸. Jej przedwczesna śmierć, a także konflikt z Boną Sforzą został przedstawiony w literaturze, sztuce i filmie, tym samym na stałe wpisał się w polską historię i kulturę.

⁸⁶ S. Cynarski, *Zygmunt August...*, s. 38.

⁸⁷ *Selbst-Biographie Sigmunds Freiherrn von Herberstein 1484–1558*, [w:] *Fontes Rerum Austriacarum*, Hersg. Th.G. von Karajan, 1 Abth. Bd., Wien 1855, s. 369.

⁸⁸ S. Orzechowski, *Kroniki polskie od zgonu Zygmunta I*, Wrocław 1826, s. 13.